Kraków 30 czerwca 1928.

Wielmożny Panie !

Dziś otrzymałem Pański list i zaraz odpowiadam, że przecież już się zgodziłem na grobowiec, tylko chodziło o napłatę naraz, otóż jest w kosztorysie napisano, że nowy grób w ziemi będzie na tym samym miejscu, przeto nie potrzeba nowego miejsca zakupywać, chyba miejsce za miejsce, co nie powinno nic kosztować. Co do spłaty to dziękuję Panu za wygodzenie na spłatę ratami, tylko może Pan się zgodzi na więcej rat a mniejsze, żeby nie tyle naraz, bo mam inne zobowiązania i będzie mi trudno. Proszę o odpowiedź.

W załączeniu przesyłam Panu dokument egzekucji,
kosztorys grobowca,
co do nakazu czyli wymiaru podatku i potwierdzenia asekuracji to może jeszcze może zostać, bo muszę przedłożyć do podania, tylko oni piszą o " Polisy asekuracyjnej " a nie o samym potwierdzeniu, bo chcą wiedzieć na ile jest asekurowana realność.

Ja zaraz się poinformuję o te ostatnie dwa dokumenty, ale jeżeli Panu gwałtownie potrzebne to odeszlę, a potem w razie potrzeby znowu poproszę.

Zdaje mi się, że wszystko załatwiłem wedle życzenia, przeto proszę odpowiedź.

Z poważaniem

Matthes